

*63 złote kosztuje jeden dzień w
więzieniu*

Anna Frankowska

**Ponad 3,1 mld złotych wydamy w tym roku na polskie więzienia.
Dzienny koszt utrzymania jednego skazanego wynosi 63 złote.**

Polskie więzienia są przeludnione i w złym stanie - większość powstała przed I Wojną Światową. Zatrudnionych jest w nich zbyt mało pracowników, a służba więzienna nie jest zadowolona z zarobków. To główne bolączki polskiego więziennictwa. Już wkrótce może pojawić się kolejna - lawina spraw o odszkodowania za *odsiadkę* w złych warunkach.

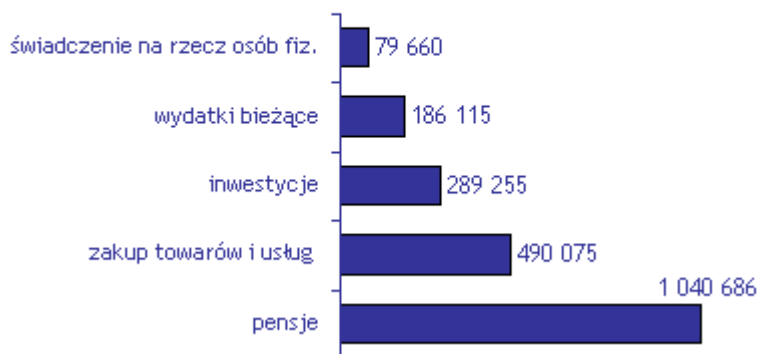
Jednak wydatki na więziennictwo co roku rosną. W 2006 roku z budżetu przeznaczono prawie 2,5 miliarda złotych. Rok później o 330 milionów złotych więcej. Wydatki na 2008 roku będą wyższe od tych w 2007 roku o około 366 milionów złotych.



źródło: Centralny Zarząd Służby Więziennej

Największa suma więziennego budżetu przeznaczana jest na wynagrodzenia (w 2007 roku pochłonęły one blisko 40 procent z 2,8 miliarda złotych). Zakupy towarów i usług pochłonęły prawie 0,5 miliarda złotych.

wydatki na więziennictwo w 2007 r. (w tys. zł)



Źródło Centralny Zarząd Służby Więziennej

Dzienny pobyt jednego skazanego kosztował w 2007 roku prawie 64 złote (63,8), miesięcznie 1940 złotych, czyli roczne koszty wynoszą 23 287 złotych. Dla porównania miesięczny koszt pobytu jednego dziecka w rodzinnym domu dziecka kosztuje budżet państwa od 1500 -1800 złotych.

W polskich więzieniach zatrudnionych jest prawie 26 tysięcy funkcjonariuszy służby więziennej (25 917). Pracownicy cywilni stanowią liczbę około 1,5 tysiąca zatrudnionych, część z nich pracuje na pół etatu. Na jeden etat funkcjonariusza Służby Więziennej przypada ok. 3,1 osadzonego. Dla porównania w 1998 roku na jeden taki etat przypadało ok. 2,3 osadzonego.

Obecnie przeciętne wynagrodzenie funkcjonariusza wynosi 3700 zł brutto (wraz z nagrodą roczną, bez nagrody około 3400 złotych brutto).

Przykładowo rozpoczynający pracę strażnik zarabia wraz z należnymi dodatkami 2200 brutto, oddziałowy 3100, wychowawca ok.3850 brutto.

Pracownik cywilny zarabia 2849 złotych brutto (wraz z nagrodą roczną).

przykładowe wynagrodzenia w więziennictwie (brutto)



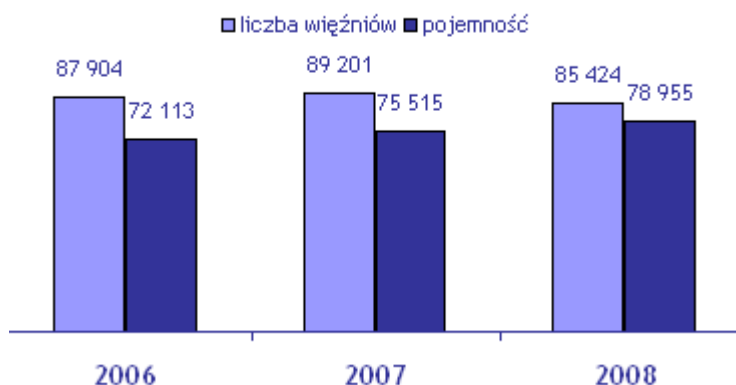
Źródło Centralny Zarząd Służby Więziennej

W Polsce mamy 70 aresztów śledczych i 86 zakładów karnych. Dysponują one 79 tysiącami miejsc. Obecnie wyroki odsiaduje w nich 85,4 tysiąca skazanych. Prawie 41 tysięcy osób oczekuje na obycie kary. Średni wskaźnik zaludnienia w polskich więzieniach wynosi 109,6 procent.

95 więzień zostało wybudowanych przed I wojną światową. Tylko 37 jednostek powstało po II wojnie światowej. O W 1938 roku w Polsce działały 344 więzienia i areszty.

Największe więzienie znajduje się we Wronkach. Jest w stanie pomieścić 1474 skazanych, obecnie przebywa w nim jednak o 240 skazanych więcej. Przeludnienie więzień to obrazek powszechny w Polsce. W siedmiu polskich więzieniach przeludnienie przewyższało 130 procent (przykładowo w zakładzie karnym w Grodkowie, Białej Podlaskiej i Łowiczu).

zaludnienie i pojemność więzień



Źródło sprawozdanie na temat sytuacji więziennictwa zaprezentowane Sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka przez wiceministra sprawiedliwości Mariana Cichosza w maju tego roku

Sam minister Cwiągalski przyznał, że system by się załamał gdyby wszyscy skazani zgłosili się do odsiadki. Summa summarum minister choćby nie chciał, musi budować nowe więzienia.

Norma: 3 metry dla jednego więźnia

W Polsce, zgodnie z przepisami, skazanemu przysługiwać powinno co najmniej 3 metry kwadratowe celi. Jednak, dyrektor więzienia może zagęścić zaludnienie na tzw. *czas określony*. Co to dokładnie oznacza? Nie wiadomo. Przepisy nie precyzują maksymalnego czasu zmniejszenia limitu 3 mkw. W rezultacie standardy te są nagminnie zaniżane. Rzecznik Praw Obywatelskich Janusz Kochanowski apelował do ministra resortu sprawiedliwości o to, by zainicjować taką zmianę przepisów, które określiłyby maksymalny czas zagęszczenie w celach.

Polska norma 3 metrów jest jedną z najniższych w Europie. W innych państwach na więźnia przypada po 6 - 9 mkw. W Norwegii, Irlandii i Holandii normy te wynoszą po 10 mkw.

Sami więźniowie zaczynają występować do sądów skarżąc się na niehumanitarne warunki w więzieniach. Echem odbiło się przyznanie przez sąd odszkodowania jednemu ze skazanych. Po tysiąc złotych za każdy miesiąc odsiadki przyznał skarżącemu się więźniowi Sąd Najwyższy w Katowicach.

Tego typu wyroków może być więcej, bo Trybunał Konstytucyjny (26 maja 2008) orzekł, że przepis pozwalający dyrektorom na zagęszczanie cel powyżej 3 mkw. na osobę jest niezgodny z konstytucją. Trybunał dał półtora roku na zmianę przepisów. (*wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2008 r. sygn. SK 25/07*).

Jak podaje Rzecznik Praw Obywatelskich na 27 państw UE w 17 więzienia są przeludnione. Polska zajmuje 12 miejsce. Na pierwszym niechlubnym miejscu w tym rankingu (wg norm danego kraju) znajduje się Cypr (170 proc.). na Węgrzech (139,6 proc.), we Włoszech (138,9 proc.).

Trybunał uznał, że przeludnienie w więzieniach, na skutek stosowania zaskarżonego przepisu może powodować niehumanitarne traktowanie więźniów. Zmniejszanie przepisowych 3 mkw. powinno mieć charakter absolutnie wyjątkowy i ograniczać się do nadzwyczajnych i tylko tymczasowych sytuacji (np. bunt więźniów w zakładzie karnym) - argumentował Trybunał.

Resort sprawiedliwości ma 18 miesięcy na podjęcie działań legislacyjnych jak i rozwiązanie problemu przeludnienia w więzieniach. - *Wymaga to zmian organizacyjnych, większych nakładów finansowych oraz upowszechniania kar o charakterze niezolacyjnym* - mówi Maciej Bernatt, z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

W przeciwnym wypadku należy się spodziewać, że budżet państwa będzie musiał wypłacać kolejne odszkodowania dla skazanych, którzy będą wnosić pozwy do sądów. - *W momencie wejścia w życie wyroku TK fakt umieszczenia na powierzchni mniejszej niż 3 mkw będzie równoznaczny ze stwierdzeniem bezprawności działania państwa. To zaś powinno przesądzać o uznaniu odpowiedzialności Skarbu Państwa - pod warunkiem jednakże wykazania szkody (w sprawach majątkowych) lub naruszenia dóbr osobistych* - uważa Bernatt.

Więźniowie weekendowi i w elektronicznych obrączkach?

Rozwiązaniem sytuacji ma okazać się zwiększenie liczby więzień. Do 2009 r. planowane jest powiększenie liczby miejsc w zakładach karnych o kolejne 17 tysięcy. W sumie ma to kosztować 1,69 miliarda złotych. Przez pierwsze dwa lata w budynkach przyjętych od samorządów i wojska udało się stworzyć ponad 8,5 tysiąca miejsc. Co roku ma przybywać około 4 tysiące nowych miejsc do odsiadki.

Zbigniew Ćwiąkalski zachęca też do częstszego stosowania kary ograniczenia wolności, która ma być alternatywą dla krótkiej odsiadki.

Problemem może jednak być brak etatów dla kuratorów i chętnych do zatrudnienia skazanych podczas kary ograniczenia wolności.

Kuriozalne jest to, że o wcześniejsze warunkowe zwolnienie mogą się ubiegać skazani, którzy odsiedzieli już pół roku. W tej sytuacji uprzywilejowani są przede wszystkim groźniejsi przestępcy, skazani na więcej niż 6 miesięcy.

Inne pomysłów na zmniejszenie obłożenia cel - elektroniczny dozór skazanych i więzienia weekendowe - pojawiały się wcześniej, gdy resortem kierował Zbigniew Ziobro. Obecnie powróciły na *wokandę*.

Elektroniczny dozór pozwoli skazanemu na kontynuowanie pracy czy nauki. Ma być stosowany tylko wobec niegroźnych przestępców. Początkowo systemem tym objętych ma być 3 tysiące skazanych, docelowo 15 tysięcy. [Najwcześniej elektroniczne obrączki pojawią się w 2009 roku.](#)

Nad projektem o więzieniach weekendowych posłowie debatowali w lipcu kiedy odbyło się pierwsze czytanie ustawy. Dwa dni w więzieniu, pięć w pracy lub szkole to także propozycja dla osób skazanych za drobne przestępstwa (pobicia, wypadki, kradzieże, drobne wyłudzenia, bójki), skazani maksymalnie na karę do sześciu miesięcy więzienia. Na taki rodzaj kary nie będą mogli liczyć recydywiści, tylko osoby które rokują, że kara w tym systemie dobrze na nich wpłynie. To jednak dopiero propozycja, która zresztą nie zyskuje jednomyślnego poparcia wśród ekspertów. Wskazują oni na to, że pomysł niewiele różni się od kary ograniczenia wolności.

Tylko co czwarty skazany pracuje

Zatrudnionych jest obecnie prawie 30 tysięcy skazanych (29 188). Z tego odpłatnie 21,6 tys. w przywieziennych przedsiębiorstwach i gospodarstwach, 10,9 tys. przy pracach porządkowych. Kontrahenci zewnętrzni zatrudniają 7,2 tysiąca więźniów. Nieodpłatnie pracuje 7,5 tys. osób, w tym przy pracach publicznych (2,2 tys.), przy pracach porządkowych (4,8 tys.) oraz pracujących na cele charytatywne (465 osób). Resort sprawiedliwości planuje wprowadzenie redukcji kosztów zatrudniania więźniów przez przedsiębiorców.

Money.pl Sp. z o.o.

ul. Kościuszki 29, 50-011 Wrocław
tel. +48 (71) 3374-260, faks +48 (71) 3374-270
firma@money.pl, www.firma.money.pl

NIP 897-16-52-608, REGON 005983438